



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 17 października 2000 r.

34880

RPO/345837/2000/III/DS/LN

Pan
Longin Komołowski
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Pracy
i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Premierze

Od 1 września 1997 r. nastąpiły zmiany w zasadach i trybie orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych.

Zmiany te zostały następnie recypowane przez przepisy art. 57 - 64 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).

Rzecznik Praw Obywatelskich jest adresatem licznych skarg od ubezpieczonych, które wskazują na potrzebę pogłębionej analizy przeprowadzonej zmiany modelu orzekania o niezdolności do pracy.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać na uwarunkowania społeczno-gospodarcze, które w znacznym stopniu ograniczają możliwość pełnego zrealizowania idei, zgodnie z którą orzeczenie o niezdolności do pracy powinno nastąpić dopiero wtedy, gdy nie ma możliwości odzyskania zdolności do pracy w drodze przekwalifikowania ani dzięki rehabilitacji.

W okresie styczeń - wrzesień 1999 r. w łącznej liczbie wydanych orzeczeń pierwszorazowych rentowych dominowały orzeczenia o częściowej (42,7%) i

całkowitej niezdolności do pracy (15,3%) oraz o braku niezdolności do pracy (26%). Tylko co dziesiąta osoba uzyskuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, natomiast zdecydowanie za mały - w stosunku do oczekiwań - jest odsetek orzeczeń stwierdzających celowość przekwalifikowania zawodowego (0,2%).

Z roku narok zwiększa się odsetek orzeczeń ustalających brak niezdolności do pracy. Zwiększa się również udział orzeczeń o braku niezdolności do pracy wobec osób ubiegających się o kontynuację wypłaty świadczenia rentowego (w I półroczu 1999 r. stanowiły one 10,1 % w łącznej liczbie orzeczeń ponownych rentowych).

Rosnący odsetek decyzji odmawiających prawa do renty powoduje zwiększenie napływu osób ubiegających się o świadczenie wyjątkowe na zasadach i trybie określonych w art. 83 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o świadczenie z ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.). Dotyczy to zwłaszcza osób w wieku ponad 50 lat, legitymujących się relatywnie długim stażem ubezpieczeniowym.

Wydaje się, że w stosunku do takich osób należałoby wprowadzić rozwiązania pomostowe, poza systemem ubezpieczenia społecznego, zapewniające im - wobec braku niezbędnych środków utrzymania - świadczenia do czasu otrzymania świadczenia emerytalnego.

W nowym modelu zrezygnowano z dwuinstancyjnego trybu orzekania o niezdolności do pracy. Przy takim dwuinstancyjnym trybie orzekania istniała możliwość bardziej wszechstronnego rozważenia - moim zdaniem - wszystkich okoliczności rzutujących na ocenę zdolności do pracy i prognoz co do poprawy stanu zdrowia osoby ubiegającej się o rentę.

Zamknięcie tej drogi i ograniczenie środków odwoławczych, przede wszystkim do drogi sądowej, wywołuje szereg ujemnych konsekwencji. Sądy zmuszone są korzystać z opinii biegłych przy rozstrzyganiu spraw mających ścisły związek z wiedzą medyczną. Rezygnacja z dwuinstancyjnego trybu orzekania wywołała znaczny wzrost napływu spraw do sądu, co dodatkowo wydłużyło postępowanie sądowe. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż dla ubezpieczonego ubiegającego się o to świadczenie oznacza to stan niepewności co do źródeł utrzymania i dalszych perspektyw życiowych.

Uzasadnia to wniosek o potrzebie dyskusji w sprawie możliwości powrotu do dwuinstancyjnego trybu orzekania o niezdolności do pracy, zwłaszcza w aspekcie odciążenia - w fazie orzeczniczej - sądów oraz aparatu administracyjnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jeszcze w styczniu 1997 r. Rzecznik Praw Obywatelskich sygnalizował w swoim wystąpieniu (znak: RPO/232343/96/III/AB) wątpliwości, związane z utratą w dniu 1 września 1997 r. mocy obowiązującej art. 34 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis ten przewidywał przyznanie prawa do renty inwalidzkiej pracownikowi, który stał się inwalidą I lub II grupy przed podjęciem zatrudnienia po raz pierwszy lub po upływie 18 miesięcy od ustania poprzedniego zatrudnienia i osiągnął okres zatrudnienia wynoszący z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia (obecnie okresów składkowych i nieskładkowych) 5 lat w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką.

Przepis ten umożliwiał zatem osobom całkowicie niezdolnym do pracy od dzieciństwa, zachowującym jednak zdolność do pracy w szczególności w warunkach specjalnych, określonych w przepisach o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, nabycie prawa do renty po przepracowaniu wymaganego okresu zatrudnienia.

Brak takiego przepisu pogarsza sytuację osób, które podjęły zatrudnienie i podlegają z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Osoby takie mają przecież prawo wyboru pomiędzy otrzymaniem emerytury lub renty (z wyłączeniem renty rodzinnej), a rentą socjalną (art. 27 a ustawy o pomocy społecznej).

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 1991 r. Nr 109, poz. 471 ze zm.) uprzejmie proszę Pana Premiera o ustosunkowanie się do przedstawionych wyżej ocen i wniosków.

Z wyrazami szacunku

/-/ prof. dr Andrzej Zoll